

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z wniosku M. B. i Z. B.
przy uczestnictwie Gminy C.
o rozgraniczenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. oddala wniosek uczestniczki postępowania o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania

sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący M. B. i Z. B. powołali się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wynikającą z tego, że Skarb Państwa mógł bez trudu ustalić, że przebieg granicy określony na mapach ewidencyjnych jest nieprawidłowy, a tym samym doszło do obalenia domniemania dobrej wiary (art. 7 k.c.) i rażącego naruszenia art. 172 k.c.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak przyjęto w judykaturze Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Jest tak wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.).

Sądy *meriti*, badając kwestię dobrej lub złej wiary posiadacza przy ocenie terminu koniecznego do stwierdzenia zasiedzenia (art. 172 § 1 i 2 k.c.) przyjęły, że dokonując aktów władztwa w zakresie spornej powierzchni gruntu, związanych z remontem drogi na początku lat 90. XX w., uczestniczka działała w przekonaniu, że czyni to w granicach przysługującego jej prawa własności, które to granice wynikały z mapy ewidencyjnej. Sąd Okręgowy podniósł, że mapa ta była sporządzona przez uprawnione podmioty, w granicach powierzonych im zadań.

Jednocześnie, z ustalonych okoliczności sprawy, które były wiążące dla Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), nie wynikały żadne konkretne zdarzenia, które wskazywałyby na to, że w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie posiadacz powinien - zachowując należyłą staranność - wiedzieć o tym, iż nie przysługuje mu prawo własności. W szczególności, w świetle dokonanych ustaleń żaden z właścicieli nieruchomości nie zgłaszał zastrzeżeń co do przebiegu granicy odzwierciedlonego na mapie ewidencyjnej. Również wnioskodawcy nie traktowali spornego terenu jako swojej własności, a wątpliwość co prawidłowości przebiegu granicy utrwalonego na mapie powzięli dopiero w 2015 r. w związku z analizą akt księgi wieczystej.

Zestawienie tych ustaleń z twierdzeniami wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, przy uwzględnieniu wynikającego z art. 7 k.c. domniemania dobrej wiary, nie uzasadniało przyjęcia, że zaskarżone postanowienie jest błędne, a tym bardziej, że jest ono wadliwe w stopniu ewidentnym i oczywistym, co stanowi założenie przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W twierdzeniach tych nie wskazano w szczególności żadnych konkretnych okoliczności lub informacji dostępnych w chwili objęcia gruntu we władanie (*mala fides superveniens non nocet*), mających odzwierciedlenie w dokonanych ustaleniach faktycznych, które mogłyby uzasadniać zapatrywanie, iż posiadacz powinien - zachowując należyłą staranność - wiedzieć, że nie przysługuje mu prawo własności.

Należało zatem odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, przypominając, że na tym etapie orzekania Sąd Najwyższy ocenia wyłącznie wnioski o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), ocena zasadności podstaw kasacyjnych ma natomiast następczy charakter i jest warunkowana pozytywną decyzją w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 520 § 1 w związku z art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw